

SŁOWO

WILNO, Środa 17 maja 1933

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 223.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 81259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa obliczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRANIEWICZE — ul. Szepiłyckiego — A. Laszuk.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HODZISZEW — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 KLECK — Słup. „Jedność”.
 LIDA — ul. Sawalska 13 — S. Mateski.
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 MORY — Ejdelman.
 NIEŚWIEŻ ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowka.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauz.
 PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 maja 3.
 WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Z CHALUCAMI NA JEDNEJ PRYCY

„Dacia” jest niewielkim, starej konstrukcji parowcem, utrzymującym komunikację na szlaku Constanza — Hajfa. Jest to naogół mniej uczęszczana droga do Palestyny: doskonale parowce włoskiej linii Trjest — Jaffa, odciągnęły na ten szlak większość podróżnych. Rumuńska „Dacia” zachowała dla siebie dwie kategorie ludzi: turystów, których pociąga malownicza droga przez Konstantynopol, i najbardziej biednych emigrantów żydowskich. To się widzi już pierwszego wieczoru: na „Dacii” są cztery różne klasy, klasy pomieszczenia, żywienia i — płacy. Cztery. Naprawdę są tylko dwie: klasa turystów i klasa chaluców.

W najniższej części statku, 4 metry niżej poziomu zanurzenia okrętu, długa drewniana nora, nazywa się IV-tą klasą. Wzdłuż ścian niskie, drewniane prycze. Dwa piętra przyc. W lepszych pryczach I piętra, można nawet siedzieć nie uderzając głową o deskę. Na pryczach jest oficjalnie miejsc na 50 kilka osób. Ale do IV klasy przyjmuje się bez ograniczeń miejsca: można stu, można dwustu. Takie jest prawo kapitana. Obecnie jedzie osób 87. Cyfra ta będzie się zmieniać w każdym porcie, raz się zwiększy, raz zmniejszy. Ale zawsze pozostanie wielu, wielu takich, którzy przez ten tydzień nie zdobędą innego miejsca, jak na własnych walizkach, rozkładanych w środku IV klasy. Kilku ucieknie o pół piętra wyżej: w nocy tam mniejszy załadunek, ale zato bije skwar od maszyn. Może to jednak lepiej.

Wielki salon okrętu jeszcze nim „Dacia” podniosła kotwicę był rzeszście oświetlony. Teraz przeszedł tam z jadalnej sali na dole cały high life górnych klas. Toalety. Bridge. Muzyka. Przez okrągłe okno od pokładu widać jak powoli, powoli tonięją śmietankowe lody w srebrnych czarkach i konwenansowe „lody”. Te ostatnie dużo wolniej. Towarzystwo jest widać bardzo niezgrane i — całe we-wszystkiej swej własnej dystynkcji, jak król Karol II (ten z wielkiego portretu, w stroju admirałskim, na głównej ścianie salonu) w orderach. Panowie chodzą, stoją. Obnoszą się. Wielkie fotele klubowe i małe pluszowe krzesła stoją niepotrzebnie. O trzy piętra niżej, niema jednej niezajętej walizki. Wszyscy tam odśpiewali przed chwilą, wyjeżdżając z portu Hymn chaluców, czem nasrążył się nawet młody pomocnik kapitana: mogą to być rzeczy komunistyczne i przyczepi się policja. Teraz wszyscy śmieją się, rozmawiają, krzyczą jeden przez drugiego. Wszyscy są młodzi.

Jestem jedynym nie żyd, na tych 87. Poza paroma ledwo wyjątkami, są to wszystko młodzi żydzi rumuńscy. Jadą do Palestyny. Stąd taka radość. Jadą na statek. To znaczy oficjalnie na stałe z urzędowemu „certyfikatami” emigracyjnymi jedzie niespełna 2/3 jako autentyczni, wychowani w kadrach organizacji młodzieńczej żydowskich, wykształceni na osadników i pracowników, „chaluce”. Chaluc, hebrajskie słowo, oznacza pioniera. To są właśnie młodzi pionierzy dzieła, które tak długo i tak ciężko prowadzone, dzieło, o którym jeszcze się u nas nieraz mówi, jak o utopii i chimere, a które przecież wydało już rezultaty o skali większej, niż ta, którą zamysłali jego pierwsi twórcy. Mało który jest starszy nad 21 lat. Wszystko to niemal 18 — 20. Dziewczyny to samo. Jest nieco mniej dziewczyn, niż chłopców. Są cichsze, może się mniej cieszą.

Jedyną formę organizacyjną, jakiej nie złamały, przeciwnie, raczej wytworzyły tu właśnie warunki IV klasy, jest podział na prycze. Wspólność legowiska oblige. Prycze — to jakby dzielnice, okręgi dzielnicowe. Tych trzy, cztery osoby, to jedna hewra, odrazu żyta, jeśli jeszcze mówiąca przypadkiem po rosyjsku, (a wielu tu jest z Besarabji), odrazu, z samego faktu ulokowania swych rzeczy tu, a nie naprzykład pod tamtą ścianą, mówiąca do siebie per ty. Bynajmniej, nie są to starzy znajomi. Hewra gdyż wyszedł na pokład pilnuje, czy kto czasem nie „pożyczy” nie schowanego do walizki lusterka: hewra nie pozwoli, by koleżanka z sąsiedniej pryczy odsunęła swoje walizki. Naodwrot, hewra będzie patrzeć krzywo, jeśli tweni pomarańczami z Konstanzu, lub choćby herbata z termosu, częstować będziesz mieszkańców innej pryczy przed własnym sąsiadem: różne, rozmaite, w różnych rachach rozmaite, niestałe i nie w tych samych występujące przejawach, są obyczajne przyczowej wspólnoty.

Potem przychodzi noc, burzliwa, ciężka noc na Czarnym Morzu. A potem idzie długich siedem dni i nocy, cały tydzień spędzony na tym samym pokładzie i na tych samych razem pryczach. Tylko w koszarach, więzieniu i emigracyjnych barakach, oddycha się tak w nocy powietrzem, które już przeszło przez sto innych płuc i żyje mając swe własne życie wplątane wszystkim, co się robi w to co robią ci inni. Im silniej się to wplątało, im ciśniej jest w IV klasie „Dacii”, tem bliżej, bardziej zażyli, bardziej po bratersku można się żyć z młodym, spotkanym przy-

padkowo, żydem wyrobnikiem z Kiszyniewa, czy Botoszan. Czarne, hebrajskie literki na ich „certyfikatach” — otwierających prawo do osiedlenia w Palestynie pozostaną na długo, może na zawsze, hieroglificznym sezamem dla Aryjczyka. Ale otworzy się przed nim nieznaną dotąd, oddzielony siedmioma górami i rzekami miał wewnętrznego „ja” tych ludzi. Siedem dni razem na samym dnie emigracyjnego okrętu robi wiele. Wielką zaiste siłę spawania ludzi posiada wspólne życie u dołu.

Mojżesz Schamroth jest jednym z tych, z którymi żyłem się najszybciej. Ma lat 20, wygląda na mniej, gdyż jest liźczyne wąty. Mieszka od 10 lat w Bukareszcie, pracował w ekspedycji żydowskiego dziennika. Jest inteligentny, lekturą przerósł o dużo swe wykształcenie regularne, które zakończyło się bodaj na III-ciej klasie gimnazjalnej. Zresztą w całej IV klasie „Dacii”, jest zaledwie czterech chaluców, którzy byli na uniwersytecie, żaden zaś nie jest absolwentem. Mojżesz Schamroth lubi informować. Robi to bardzo starannie i pedantycznie.

— Co was młodych skłania, żeby wynieść się do Palestyny?

Widzisz, mówi Mojżesz, — są cztery motywy, raz silniej, raz słabiej występujące. Przedewszystkiem tradycje narodowe: to nasza ojczyzna. Jest to moment, który występuje u każdego, ale prawie nigdy nie jest głównym motywem; wyjątek stanowiliby sjonisiści, rewizjoniści, reakcjonery. Ale tutaj niema ich...

— A dalej?

Po drugie — klasyfikuje chaluc — to skutki kryzysu. Zdobycie jakiegokolwiek sposobu utrzymania dla młodego żyda bez pieniędzy, staje się coraz mniej możliwe, trudne, beznadziejne. Ci ludzie w obcym społeczeństwie nie mogą już żyć, choćby dlatego tylko, że nie zarobią i 5 lei dziennie. Palestyna daje możliwość pracy, która w najgorszym razie zapewnia utrzymanie. Jest to moment nieideowy. Jeżeli jest jedynym momentem, który skłania kogoś do pojechania do kraju — no to tego, już się utraci. Wreszcie — obecnie bardzo silnie, może najsilniej — działa jeszcze jeden moment; nie wiem czy ci mówili, ale my wszyscy wstępujemy do rolniczych kolektywów, komun. Palestyńskie komunij i Rosji, to jedyne punkty, gdzie świat naprawdę szuka jakichś nowych form życia, gdzie już się wywołali z pod przewagi klas nieprodukujących. Jest to nasza ambicja, wzięcia udziału w tem wyzwoleniu, w tem olbrzymim dziele. Nasza Palestyna pokaże drogę światu.

Schamroth wynurza się już sam lub odpowiada na wtrącone przezemnie zapytania krótko, zdecydowanie. Mówię mu, że sjonizm nie jest ruchem czerwonym.

Tak, przytwerdza, — ale my jesteśmy czerwoni... — Narodowi komuniści zatem? Śmieje się. — Tak, można i tak powiedzieć. Ja, mówi, byłem komunistą. Gdy mnie przekonano, że komunizm da się pogodzić z ideą narodową, stałem się sjonistą.

Ale Mojżesz Schamroth stał się nim jeszcze z innej racji: oto nie wierzy w bliskość komunizmu. „Komunizm przyszedł na świat za wcześnie: był to przedwczesny, wojną spowodowany poród. Dlatego był taki krwawy; dlatego chroma”. (Mojżesz Schamroth jest zbyt trzeźwy na to by się nie mylić prospektami piątyletki i zbyt pedantycznie uczciwy, żeby kłamać: niepowoźden komunizmu nie ukrywa, tylko stara się je wytłumaczyć). Ludzkość — zdaniem jego — odwracając od ustroju komunistycznego dwie rzeczy: właśnie ogrom ofiar ludzkich, jakie kosztowało jego wprowadzenie i przymusowy od A do Z charakter. I oto w Palestynie już wyrosły podwaliny ustroju komunistycznego bez przelewu krwi i bez przymusu, a więc, te, których ludzkość nie odrzuca, które — wybawia ją z kryzysu. Wielka misja dziejowa Izraela.

Poza Z.S.S.R. i koloniami palestyńskimi jest jeszcze jeden kolektyw na świecie: miłości się on właśnie wśród tych młodych chaluców z okrętu. Poglądy Mojżesza Schamrotha, którego wpływ nie ogranicza się do towarzyszy z jednej pryczy, są w mniej jaskrawym sposobie, poglądami ogółu. Ale Mojżesz Schamroth, siemota i samouk, nie doliczył się jeszcze jednego momentu, który choć raczej uczuciowy, jest dla wychodźstwa chaluców bodźcem bardzo silnym: pociąg do swobody.

Odkryła mi go, że istnieje tak silnie właśnie wśród tych wpeł skomunizowanych młodzieńców Klara Zalatowska. W przeciwieństwie do cherlawego, wątle go wyrostka, jakim jest Schamroth, jest to silna, rośła dziewczyna. Jest prawie piękna i nie wygląda na żydówkę. Jest córką z „czystej, proletariackiej rodziny”, — jak mi to aż dwukrotnie obwieszczał Mojżesz Schamroth, który sam, niestety, (jak mówi) nie ma za sobą tak czystego proletariackiego pochodzenia. Jej wykształcenie, poza bardzo słabymi podstawami, pole-

ga bodaj tylko na obsłuchaniu się w dyskusjach, które prowadzili inni. Wśród dziewczyn z „Dacii” jest to niemniej najinteligentniejsza.

— Wszyscy prawie mieli w kraju (kraj, znaczy tu Rumunję) bardzo smutne życie. Już nie ciężkie warunki, ale smutne życie. Jest nie do uwierzenia, jak silne są codzienne klótnie młodych i starych w tej samej rodzinie. Nasi starzy zmienili się bardzo mało: pozostali tacy, jak temu 20, 30 lat. Jak ja patrzę na rumuńskie dziewczyny, to mam wrażenie, że one są mniej nowoczesne niż nasze. A przecież ich rodzice dostrzymali kroku czasowi lepiej. Dobre stosunki ze starymi układają się dopiero wtedy, gdy my młodzi wychodzimy z domu. Im dalej odchodzimy, tem lepiej.

Ten rozdział pokoleń, to może być istotnie problemem bardzo głęboki w ubogim społeczeństwie żydowskim. — I mówi dalej Klara — młodzi dziś czują się zupełnie inni i od rodziców i od wszystkich innych rzeczy...

Całego świata? — próbuję wykrzesać jej, nie znajdując stosownych słów, myśl.

— Tak, chwytła to słowo Klara, całego świata. Widzicie jakoś tak się zrobiło, że tak jest. Gazety rumuńskie piszą, że młodzi żydzi są wszyscy komuniści. No, ja widziałam różnych i mnie się zdaje to inaczej: nie oni nie są komuniści, nawet jak się tem zajmują. Oni tylko idą przeciw temu, co jest, i próbują a nuż w komunizmie znajdują to, co im odpowiada? W sjonizmie też szukają. I raz przechodzi tu, i raz tam.

Rozmowa ta toczyła się wieczorem czwartego dnia podróży. Z górnego pokładu przy szalupach patrzyliśmy na zapalającą się i gasnącą co pół minuty latarnię morską Pireusu.

A dlaczego przechodził potem do sjonizmu? Widzicie, w tem wszystkim to właśnie jest może najłatwiejsza jeszcze rzecz do wyjaśnienia: Oni nie chcą czekać. Oni chcą dla siebie stworzyć takie życie, jakie chcą, — dla siebie. Więc biorą najbliższą okazję. Kolektywy rolne w Palestynie — no, to tak, jakbyśmy już przeskoczyli całą rewolucję w nowym ustroju. To przedź. To nawet — zaraz. —

Dwa dni potem Klara wróciła sama do owej rozmowy i dodała jeszcze uwagi, które przysły jej potem do głowy. Są one takie:

— Nietylko możliwość natychmiastowego, dla siebie, realizowania swych pragnień życiowo-społecznych skłania ku Palestynie. W grę wchodzi tu inny jeszcze czynnik: młodzi, najbardziej przekonani do komunizmu, mimo wszystko, nie wiedzą, czy przecież raz znalazłszy się w nim nie doznają zupełnego rozczarowania. A trudno już będzie „znowu świat przewracać”. To jedno. Potem — tamto „w Rosji” wszystko już jakoś okrzepło, jest, jakie jest. —

Coś jak ikony, — żartuje. Ale Klara nie chwytła porównania. Przywodzi jej na myśl sztywne, zniechęcone w swym geście, postacie bizantyjsko-cerkiewnych malowideł. — Tak jak ikony — podchwytuje. Trogał! wosprzecczajesia. A w Palestynie wszystko właściwie się zaczyna i wedle swoich wzorów. Pró-

bują tak, próbują inaczej. Tam próbować będziemy sami. Nie podoba się wszystkim, zmieni się. Nie podoba się mnie — pójde sobie.

— A wy sami — jakże zrobicie?

Klara, jak wiele dziewczyn, nie wie. No, z początku oczywiście do kolektywu. Inaczej niema opieki, ani miejsca może nawet. Później — jak uczesze. Jak lepiej.

Ta śmiejąca się, a poważna dziewczyna jest jedną z nielicznych dziewcząt, które jadą do Palestyny same. Większość ma stałych, czasem od lat kilku przyjaciół narzeczonych, mężów. W pewien sposób wszyscy oni uciekli z domu. To tylko na pierwszy rzut oka dno nędzy. Obok mnie spał na pryczy syn zamożnego kupca zbożowego z pod Buzoa: tylko, że o tem dowiedziałem się od jego współpoczników. Sam raz jeden napomknął coś na ten temat. Z niechęcią wskazywał mi na Mojżesza Schamrotha. Mojżesz Schamroth nie lubi netylko jego: nie lubi także kilku młodych dziewczyn, delikatnych, ubranych z pewnością — och jakże skromną — pretensją do sztyku. „Te nie będą pracować” — powiedział raz. — „Nie są sąsłabsze od ciebie” — odrzekłem. Nie rozumiałem wtedy, ile w tem zupełnie odruchowym powiedzeniu było okrucieństwa. Mój towarzysz odszedł i tego dnia stronił ode mnie. Wrócił oczywiście do naszych długich rozmów, zapewniłem go, że praca ogromnie wyrabia, że w poludniowym klimacie szybko się męźnieje, że wcale nie jest słaby. Ale pozostał cień tamtej rozmowy. Uderzyłem tego cherlaka w najsłabszą jego stronę.

Właśnie w tym czasie mniej więcej zdarzył się taki wypadek. Któregoś rana, bardzo wcześnie, zastałem na pokładzie przy sterze paru starych żydów i trzech młodych, z trzeciejsze klasy. Należeli rytualne szaty i czytali pismo. Przeglądałem się temu widokowi i miałem wielką ochotę sfotografować tę grupę chasydzkich pielgrzymów do Jerozolimy na morzu Jońskim, balem się tylko, że się obraża. W tej chwili od przodu okrętu nadszedł mój przyjaciel. Zobaczył to — i uśmiechnął się do mnie. Była taka długa chwila. Na statku i morzu trwała cisza. Żydzi dalej kiwali się w swych paciierzach, ja patrzyłem dalej na uśmiechającego się ironicznie dalej młodego żyda. Tego dnia zacząłem mówić z chalucami o religii. Nie istniała dla nich. W różny zresztą sposób. Mojżesz Schamroth okazał się raz jeszcze materialistą dziejowym, pełnym, konsekwentnym komunistą, załamany jedynie na odcinku narodowym. Religii nie lubił, z obrządku sztydził. Dla innych rzecz się miała inaczej. Jest Bóg, czy go niema, to są kwestje dalekie bardzo i wątpliwe. Co jest zaś niewątpliwe, lub mniej wątpliwe, to to, że nasze-praktyki religijne (i praktyki religijne innych wyznań zapewne — dodawali niemniej pewnie), nie mają sensu. Mogły być dobre kiedyś, gdy forma religijna była konieczną do obwarowania pewnych higienicznych, społecznych, narodowych wymogów. Dziś jej nie trzeba. A zresztą! To, co jest, to, co dziś, naprawdę, namacalnie jest, — to Palestyna.

Ksawery Pruszyński.

ROZBRAT AUSTRJACKO-NIEMIECKI

MINISTER FRANK WYSIEDŁONY

WIEN PAT. — „Neues Wiener Tagblatt” donosi na podstawie raportu urzędowego, przesłanego z Gracu:

Rząd związkowy postanowił wydatki ministra bawarskiego dra Franka i wzwąć go do natychmiastowego opuszczenia terytorjum austriackiego. Rozkaz wydalenia nie mógł być ministrowi Frankowi doręczony w Gracu, ponieważ wyjechał on autobusiem w kierunku Salzburga. Wobec tego policja salzburska otrzymała polecenie doręczenia nakazu. —

„Najpierw napiję się kawy, potem wyjadę”.

Rzekłszy to, udał się do kawiarni. — Wiadomość o wydaleniu Franka rozeszła się szybko w Salzburgu. Narodowi socjaliści zebraли się w pobliżu kawiarni i wie-

urządzili manifestację, domagając się cofnięcia nakazu wydalenia. Policja rozprysła demonstrantów i przywróciła porządek. O godz. 19.30 minister Frank wyjechał z Salzburga w kierunku granicy bawarskiej.

GOŚĆ, KTÓRY GROZIŁ

WIEN PAT. — „Politische Korrespondenz” donosi, że poseł niemiecki Rieth odwiedził kanclerza Dolfussa, aby z polecenia niemieckiego urzędu spraw zagranicznych złożyć protest z powodu zajść, jakie rozegrały się na lotnisku w Aspern w czasie przybycia ministrów niemieckich. Kanclerz Dolfuss odpowiedział, że zajnie stanowisko w tej sprawie dopiero wtedy, kiedy otrzyma wyjaśnienia, dotyczące mowy, wygłoszonej przez ministra Franka w Monachjum. „Politische Korrespondenz” wyjaśnia, że minister Frank oświadczył w Monachjum w mocjalistycznym zebrał się w pobliżu kawiarni i wie-

spontaneously przez radio, że nie-

mięcy narodowi socjaliści pośpieszą z pomocą swoim towarzyszą w Austrii i zrobią w Austrii porządek, jeżeli obecny rząd austriacki będzie nadal przesładować narodowych socjalistów. Rząd austriacki złożył z tego powodu przez swego posła w Berlinie protest w berlińskim urzędzie spraw zagranicznych.

Dziś min. Frank został więc wyproszony z granic Austrii.

ZAKAZY PRASOWE

ISKRA. — Centralny organ hitlerowców niemieckich „Volkischer Beobachter” został zakazany na terenie Austrii za umieszczanie artykułów atakujących austriacki rząd związkowy.

Zakazano również na terenie Austrii rozpowszechniania hitlerowskiego tygodnika ilustrowanego „Dio Brennessel”.

W ten sposób napięcie stosunków między Austrią a Niemcami zastrzyło się jeszcze. Polityka naddunajska Francji i Włoch, polityka niedopuszczenia do „Anschlusu” święci tu nie wątpliwą triumf. Rzecz inna, czy ostateczny. Rzecz inna, czy metoda zamykania wszystkich ujść ekspansji niemieckiej okaże się trafną.

Atak hitlerizmu na Austrię miał miejsce akurat wtedy, gdy na odcinku stosunków polsko-niemieckich i polsko-gdańskich nastąpiło pewne odprężenie. Bodaj że coraz powstaje chęć utrwalenia się przekonanie, że odciążenie ekspansji niemieckiej w inną stronę może tu wywrzeć decydujący wpływ. Polityka przeciwna-anschlusowa mocarstw romańskich krzyżuje podobne plany.

ZAMORDOWANIE OBYWATELA POLSKIEGO

ESSEN PAT. — Według doniesienia „Rote Erde”, oficjalnego organu partii narodowo-socjalistycznej w Bohum, w dniu 27 kwietnia r. b. został zatrzymany na ulicy w Bohum i przewieziony na t. zw. S. A. Wache (odw. szturmujoży hitlerowskiej) obywatel polski Haber. Od tej chwili zaginął po nim wszelki ślad. Przeprowadzone przez krewnych poszukiwania zaginionego w urzędach policji i w biurach partyjnych nie dały żadnych wyników pozytywnych. Konsulat polski również ze swej strony interwenjował u władz niemieckich, pi-

semie i kilkakrotnie telefonicznie.

Dnia 6 maja r. b. w kanale w Rauxel znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, które nosiły ślady silnego pobicia oraz 5 ran postrzałowych. W odnalezionym rodzinie rozpoznano zmarłego Habera. Po dokonaniu obdukcji zwłoki zostały oddane rodzinie do pochowania. — Konsulat polski w Essen ponownie interwenjował u władz, żądając przeprowadzenia śledztwa celem ustalenia i pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców zabójstwa Habera.

„SMUGA” — „PAŃSTWO PRACY”

Prasa polska nie może nam zapomnieć u-

Podobnie „sanacja” wileńska nosiła się do

rosną miasta: kwiaty wiośniane, roku; który się poczęł 16 lat temu,

— nowy świat — to jest mauzoleum, dziś, gdy szczytkami pamiętek

zdobią muzea marszałków i stemple kul pieszczących

Ośmielamy się uzyć mała uwagę, że Lenin stworzył kraję myśli w obcęgach, a ten

Ratowanie prestige'u wmontowywaniem wiersza „Marsz” krzykliwe sprzeczne np. z

A więc wyraźnie, „Smuga” przypuszcza, że jeśli

Pierwszy maj — defilada wyższości kultury

Razły monologi i dyskusje z trupozami. Potrzebna była Rachel, ale ocosiana do sceny

Wzrasta uświadomienie klasowe. Muzealność repertuaru stwarza z teatru barykadę reakcji.

Co za wskazówki! Poskracać dialogi. Ten cymbał

Teraz „Państwo Pracy”. Będzie szersze, to jeszcze gorsze, jeszcze obrzydliwsze.

Najpotężniejszy, ileż tu uznania dla tych wyrazów: NAJPOTĘŻNIEJSZY KOMSOMOL!

Z działalności BBWR w województwie

POS. WĘDZIAGOLSKI W SOLECZNIKACH I POS. PIMONOW W ZALESIU.

Według dalszych relacji z terenu we wództa wileńskiego, dowiadujemy się o

Ludność tej gminy dowiedziawszy się, iż na zwołaniem przez Komitet Gminy

W dłuższym przemówieniu poseł Wędziagolski zobrazował obecną wewnętrzną

W momencie, gdy szan. prelegent mówił o doniosłości ponownego wyo-

W ślad za tem z odległego o paręset kilometrów od Wilna Zalesia przynajmniej

KRONIKA wileńska

ŚRODA Dnia 17 Paschalisa B. Jutro Eryka

Wschód słońca g. 3,17 Zachód słońca g. 7,14

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 16 MAJA Ciśnienie średnie: 758. Temperatura najwyższa: +13.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

W całym kraju zachmurzenie zmienne, z zanikającymi opadami, zwłaszcza w dzielnicach północnych.

MIEJSKA — PRELIMINARZ BUDŻETOWY.

— STYPIENDJA MIEJSKIE. Magistrat postanowił przyznać 10 stypendiów dla uczących się młodzieży.

— PLAN REGULACYJNY MIASTA. Sekcja techniczna przystąpiła do opracowania

— ROBOTY KANALIZACYJNE. Magistrat poczynając od poniedziałku

— ECHA DEMONSTRACJI BEZROBOTNYCH. Na wczorajszym posiedzeniu

— AKADEMICKA — Zarząd S. M. A-cek USB, obrany na zebaniu

— ZYDOWSKA — ODDALONE STARANIA ORTODOKSÓW

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami

Angielski teatr amatorski

W niedzielę, 14 maja w lokalu Crossby-Hall Clubu odegrana została przez amatorów

Wobec osiągniętego powodzenia uprzejmi artyści zgodzili się powtórzyć swe występy

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

Angielski teatr amatorski

W niedzielę, 14 maja w lokalu Crossby-Hall Clubu odegrana została przez amatorów

Wobec osiągniętego powodzenia uprzejmi artyści zgodzili się powtórzyć swe występy

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W bieżącym roku szkolnym (w związku

STEFAN RUSZKIEWICZ zmarł dnia 13 maja 1933 r. w Wilnie preżywszy lat 66. Pochowany został dnia 16 m. m. na cmentarzu Wojskowym na Antokolu.

STEFAN RUSZKIEWICZ długoletni członek Oficerskiego Klubu Łowieckiego zmarł 13 maja 1933 r. Cześć Jego pamięci

Chłopska zbrodnia W ZATARGU O ZIEMIĘ ZAMORDOWAŁ OJCA WILNO — Przed kilku dniami natłoczono się do lasie zwanym Wysoka Góra znalezione zwłoki zamordowanego kilku uderzeniami siekierki 72-letniego J. Rogadzielewa, mieszkańca kol. Strynieki gminy piskiej, pow. dziśnieński

Przymusowe lądowanie samolotów WILNO. — Samolot wojskowy z powodu defektu w maszynie lądował onegdaj przymusowo pod wsią Andrzejkowie na drodze do Lidy.

CO GRAJĄ W KINACH? REWJA — Piekło Paryża. CASINO — Królowa podziemi Helios — Maski. PAN — Nagana HOLLYWOOD — Wyrok morza. LUX — Dobreżnica ludzkości. ŚWIATOWID — Ulani, ulani, chłopcy mawiani.

WYPADKI I KRADZIEŻE — ZAJŚCIE Z REKRUTAMI. — Koto stacji Mosty grupa rekrutów, jadąca pociągiem wszczęła awanturę, niszcząc kilka szyb. Interwenjowała policja.

WILNO—TROKI — ZMARŁA NA DRODZIE. W dniu 15 bm. o godz. 10 wieczór na drodze, wiodącej od wsi Bilibiszki, gm. miekusińskiej do miasteczka Bujwidze, niejakiej Dominik Sobotki zatrzymał furmankę, zaprzężoną w jednego konia i znalazł na wozie zmarłą kobietę.

KRAJOWA FABRYKA w Bielsko Śląsk. Bielskie Przedsiębiorstwo Wyrobu Dywanów Perskich wydelegowało swego kierownika sprzedawcy do Wilna na przeciąg trzech, czterech dni, celem sprzedaży bezpośrednio klientom dywanów, ręcznie wiązanych z czystej wełny na sposób perski, w oryginalnych wzorach perskich.

450 H. P. siły wodnej do wykorzystania maj. Landwarów

Gotujecie na denaturację wywojąc kuchenne przyprawowe EMES

ta. Stałem w Warszawie, przez którą przejeżdżalem w drodze z Wilna do Krakowa, na dworcu wiedeńskim w ogonku do przechwalni

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami Żydów (niemieckich) projektuje urządzić w Wilnie zbiórkę uliczną na rzecz Żydów niemieckich.

— ZBIÓRKA NA RZECZ ŻYDÓW NIEMECKICH. Komitet do walki z prześladowaniami Żydów (niemieckich) projektuje urządzić w Wilnie zbiórkę uliczną na rzecz Żydów niemieckich.

Ofiary Zawadzki Romuald na bezrobotnych zł. 3. Mieszkanie 5 - pokojowe z wygodami w dobrym punkcie tania do wynajęcia.

Chcesz wygrać — kup los

W szczęśliwej kolekturze

M. MINKOWSKI

NIEMIECKA 35, telefon 13-17, Ciągnięcie już jutro

CHODZĘ PO MIĘSCIE...

DZWIĘKOWE KINO „APOLLO”
Dominikańska 26.

WIOSENNE ROBOTY I PRZYGOTOWANIA NAD WILJĄ

Nad wodą niezbyt wielką a jeszcze mniej czystą, czyli prosto nad Wilję znaczący ruch i ożywienie... W okolicach szpitala św. Jakóba wznowiono roboty nad palowaniem, przerwane na okres wiosennej przyboru wód. Palowanie, jak i następny proces — tarcowanie, są to czynności wstępne do prac, mających na celu zanieczyszczenie wysiękowego w tym miejscu brzegu Wilji (a) trwałe nadbrzeże, które potrzebny stawałoby zwiększyć czoło naprotiw wód wiosennych. Dotychczas, jak wiadomo, maszyniści w tym punkcie byli rok rocznie zmywani przez rzekę.

Arsenjusz Lupin

(Dzielnicy — wamywacz). Nad program: tygodnik Fox'a — najnowsze aktualności. Wstęp 50 gr.

grodzieńska

WYCIECZKA DO BIAŁOWIEZY. Podczas wycieczki wyruszy z Grodna do Białowieży w sobotę dnia 20 (w godzinach wieczornych) i powróci w niedzielę wieczorem. Koszta przejazdu w obie strony wynoszą zł. 14.50. Zapisy przyjmuje biuro zawodowy stacji Grodna codziennie od g. 9 do 12 i od 15 do 18. Należność za przejazd wpłaca się przy zgłoszeniu.

— STRAJK W FABRYCE DYKTY. — Robotnicy fabryki dykty w Grodnie w liczbie około 200 osób pozostają bezczynnie w halach fabrycznych twierdząc, że będą siedzieć tak w ciągu trzech dni, a następnie rozpoczną głodówkę. Robotnikom tym rodziny ich przynoszą do fabryki pożywienie.

— URUCHOMIENIE FABRYKI DYKTY W MOSTACH. W dniu wczorajszym została uruchomiona, nieczynna od paru tygodni fabryka dykty B-ej Konopackich w Mostach. W ciągu dwóch tygodni ma być zatrudnionych w niej około 220 robotników. Narazie na pierwszą zmianę przyjęto 30 robotników, w dalszym zaś ciągu pracy zostanie przyjętych drugich 30 robotników.

— SKAZANIE MOPROWCA. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego P. Tołoczki i przy udziale sędziów pp. Onichimowskiego i Merlego rozpatrywał w tych dniach sprawę mieszkańca wsi Kaleńki gm. Ejsymonty, Mikołaja Uliżyckiego, oskarżonego o działalność komunistyczną. Akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu, że od końca roku 1932 do lutego 1933 r. zbierał składki na rzecz Mopru i na rzecz partji komunistycznej. Oskarżony przyznał się do winy.

— WZMOCNIENIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

— WYKONANIE BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH PRZEZ KUPCÓW ZYDOWSKICH. Zorganizowany przez tut. kupaństwo żydowski komitet obywatelski, mający na celu przeprowadzenie w życie bojkotu towarów niemieckich, wzmacnia ostatnio swą działalność.

nowogrodzka

— POSIEDZENIE T-WA POLSKO-ESTONSKIEGO. — W dniu 15 bm. pod przewodnictwem prezesa p. p. J. Małnicza odbyło się posiedzenie zarządu koła T-wa Polsko-Estonkiego w Nowogrodzku, poświęcone omówieniu spraw bieżących, oraz sprawy wycieczki do Estonji.

— UJĘCIE OSZUSTA. Na terenie gm. dworzeckiej pow. nowogrodzkiego pojawił się jakiś osobnik, podający się za oficera w czynnej służbie wojskowej, rzekomo zakupujący furazę i konie dla wojska. Wyłudził on w podstępny sposób 30 zł. oraz nieco garderobii od właściciela maj. Szadkowskiego, gm. Dworzec p. Antoniego Czernika, usiłując w podobny sposób „nabrać” innych. Gdy doszło do wiadomości policji, na skutek zarządzonego pościgu oszust został ujęty na terenie gm. rohońskiej pow. słonimskiej.

— DOBRZE PILNUJĄ. Niejaki Piesko Konstanty, ezelnik piekarni z Nowogrodzka, udał się w kierunku granicy, w zamiarze nielegalnego udnania się do Rosji. W dniu 15 maja został ujęty przez policję na terenie gm. snowskiej, powiatu nieświeskiego w chwili, gdy już znajdował się niedaleko granicy.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

— SPRAWOZDANIE Z ŻYCIA STRZELECKIEGO POW. NIEŚWIESKIEGO. — Dnia 9 bm. w Nieświeżu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zarządu Z. S., na którym ustalono program dnia na Walny Zjazd Delegatów ZS, mającego się odbyć 28 bm. w Nieświeżu.

Już wkrótce ukaże się na ekranie

REWJI

KINO „REWJA”
Sensacyjny dramat na tle przeżyć młodej i pięknej dziewczyny w odmiennym Paryżu
W roli głównej GABY MORLAY

DAWNO NIEWIDZIANA MARY PICKFORD

PIEKŁO PARYŻA

Dziś premiera! Życie szpawów paryskich w nocnych spelunkach Paryża! Młoc i zbrodnia! Wstrząsające kolje losu zbitej z kolonii karniej! To rzeka na ziemi odświeżania wielki film p. l.

WIEZIEN z KAJENNY

W roli g. bobtera filmu „X-27” WICTOR MAC LAGLEN Nad program: dodatki dźwiękowe. Początek o g. 4

MASKI DR. FU-MANCHU

FILM GROZY I TAJEMNIC! Mistrz maski, nie samowity genjusz tortur
BORYS KARLOFF
w swej najnowszej i największej przejmującej zgrozą kreacji
MASKI DR. FU-MANCHU
Wymyślnie tortury, Pałac udręczeń
Nad program: „Mama kocha papę”, komedia.

„PAN”

Ostatnie dni superprzeboju cieszącego się kolosalnym powodzeniem „NAGANA”
Następny program: korona twórczości genialnego ERNESTA LUBICZA
film p. l.

Złote sidła

Komedja z niezrównanym komicem SLIM w rol. g. szczególny nastąpi

Hollywood

II miejsce parter 25 gr. na wszystkie seanse

WYROK MORZA

Dziś! Potężny dramat życiowy
Nowy temat filmu, stojący na najwyższym poziomie artystycznym.
W rol. g. sławy ekranu g. ujęt. tragik Walter Huston, piękna Helena Chandler oraz K. Douglas.

Radjo wileńskie

SRODA, dnia 17 maja 1933.
11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas.
12.05: Audycja dla poborowych.
13.20: Program dzienny.
14.45: Słynni śpiewacy (płyty).
15.15: Giełda rolnicza.
15.25: Kom. Zyt. M. Pol.
15.35: Audycja dla dzieci.
16.00: Piesni litewskie.
16.20: Muzyka amer. (płyty).
16.40: „Nowe Indie” odczyt.
17.00: Muzyka operetkowa (płyty).
17.40: „Istota i cele ubezpieczenia pracowników umysłowych oraz sposoby pokrycia jego kosztów” odczyt.
17.35: Program na czwartek.
18.40: Przegląd literacki.
18.55: Rozmaitości. Codz. odc. pow.
19.10: Wizyta mikrofonu w Wileńskiej Bibliotece Uniwersyteckiej. Wywiad z Adamem Lysakowskim, dyr. Biblioteki.
19.35: Pras. dz. radj.
19.45: „O „Requiem” Brahmsa” odczyt.
20.00: Transm. z Wiednia (Retem).
20.45: — Wiad. sport. Dod. do pras. dz. radjowego.
20.55: D. e. transm. z Wiednia.
22.00: Na widokrogu.
22.15: „Akukui” mówiony dwutygodnik humorystyczny.
22.45: Muzyka z płyt.
23.00: Muzyka taneczna.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza niniejszym oświadczeniem publicznie w dniu 9 czerwca 1933 r. na dostawę poduszek maźniczych.
Warunki przetargu można otrzymać w Wydziale Zasadów Dyrekcji (ul. Słowackiego 14) w godz. 12 — 13, lub pocztą po zgłoszeniu prosby na piśmie.
Do akt nr 12-1933 r.
FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILENKIN I S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 20, dom wlasny, listownie od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nielokalne i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t.p. Ceny znacznie zniżone.
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, 12-go rew., K. Karmelitow, zam. w Wilnie, Piekiele 3 — 12, na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 22 maja 1933 r. od godz. 10 rano w Porudomiu, gm. Rudominskiej odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adamowicza Kazimierza na rzecz Piotra Zakrzewskiego i inn. i składających się z mieszkalnego domu drewnianego, ze stodoły z deskami i kłuzi drewnianej, znajdujących się na ziemi dzierżawionej od Rozalii Osiwiczowej, oszacowanych na sumę zł. 615. Wilno, dnia 10 maja 1933 r.
Komornik (—) K. KARMEKITOW.

KUPIĘ

okazyjnie niezbyt używaną maszynę do pisania „Underwood” lub „Remington” z dużym walkiem, najmniej 65 cm. Zgłoszenia do Plutu no zand. „WILNO”

Dr. Glnsborg

choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 3, od 8 — 1 i 4 — 8. Tel. 567.

Dr. Wolsfon Jurczewicz

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67.

Dr. Glnsborg

choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 3, od 8 — 1 i 4 — 8. Tel. 567.

Wanda N. Dobaczewska

20) sońce wisiało już nisko nad widokrogiem. Rozpromienione, czerwone, żywą kwiąt świat dookólny, aż krwawiąc coraz boleśniej, dosięgła czarnego krzyża na trakcie i człowieka, pod nim stojącego. Stał Wańka pod krzyżem i wyglądał straszno, niesamowicie, tak stojący. Rupejke zdjął zabobny lek. Od ruchowo stanął między Wańką, a wsią, jakby chciał ją zastąpić przed jej groźnym gestem.

— Wańka obejrzał się na krzyż, na jego ramiona, ociekające słoneczną posoką, i mruknął, krzywo uśmiechnięty:
— Burżujskaja krow! Tak i treba.
— Propadła że ciabie, — zaklął roz-wścieczony Rupejko, odwrócił się, by wrzeszcze odejść i zatrzymał się znnow. Od wsi dreptał Dziadka Filip i machał ciężko ramionami.

— Powieźli! powieźli! — zakrzyknął naderwanym, starczym krzykiem. Ulisia skoczyła, jak szalona, targnęła się przed siebie, ale zaraz opadła i zaczęła wyrekać. Biadała teraz, że nie poszła za mężem do końca, nie odprowadziła go, nie pobłogosławiła na tę jego niedolę. Dziadka Filip tupał się bezzadnie na miejscu, nad jej głową i ocierał lzy podartym rękawem swity. Była jego siostrzenicą i wychowanką, ale jakże mógł jej dopomóc z dna swojej własnej nędzy, codziennej, gorzkiej, przyniatającej... Wańka Pawluk pochylał się nad leżącą.

— Nie płacz! Nie zhinieć twój Mit'ka w turmie.
D. C. N.

Z SĄDÓW

PROKURENT BANKU SPÓŁEK ZAROB. PRZED SĄDEM APELACYJNYM

Wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpatrywał sprawę p. Romanika Romanowskiego, b. prokurenta Banku Spółek Zarobkowych Oddział Wileński, oskarżonego o przywłaszczenie na szkodę tegoż banku 33 tysięcy dolarów.

Jak wiadomo, sprawa ta była już rozpatrywana w swoim czasie przez Sąd Okręgowy, jednak wówczas p. Romanowski wyrokem tegoż sądu został uniewinniony.

Do Sądu Apelacyjnego cała sprawa trafiła na skutek apelacji prokuratora.

Na prokuratorskiej rozprawie zeznawało kilku świadków, między innymi: złożył przed sądem zeznanie wicedyrektor banku p. Miłkowski. Zeznania tego świadka wypadły dla oskarżonego bardzo niekorzystnie.

W wyniku rozpatrzenia całokształtu sprawy Sąd Apelacyjny uchylił wyrok poprzedniej instancji i uznaje (oskarżonego) za winnego przestępstwa, skazał go na 4 lata więzienia z zaliczeniem 1 roku aresztu preventywnego.

Obrota skazanego w osobach adwokatów L. Kulikowskiego i J. Luczywka, zapowiedziała kasacja.

SPORT

DZIS WALCZY WKS Z DRUKARZEM.

Jak wiadomo mecz o mistrzostwo A-klas między drużynami WKS'u i Drukarzem, wyznaczony na ub. niedzielę, był odroczony z racji wyjazdu WKS'u do Siedlec. Mecz ten odbędzie się dziś o 4.30 na boisku 6 pp. Leg. na Antokolu.

Trudno przypuszczać, aby Drukarz mógł wygrać, niemniej jednak znając ambicję tej drużyny należy się spodziewać zwycięstwa, a tem samem ciekawej walki. Drużyna Drukarza mimo zdekompensowania umiała uzyskać wynik remisowy z niemiecką drużyną ZAKS'u, bezdnie się więc starała i dziś dowiedzieć, że zaszczyt otrzymała promocje do A-klas.

ZAWODY STRZELECKIE

W niedzielę 14 bm. odbyły się wewnętrzne zawody strzeleckie w strzelaniu z broni małą kalibrową w szkołę handlowej im. Stanisława Staszica w Wilnie o tytuł mistrza na rok szkolny 1932—33.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza szkoły zdobył uczeń Markiewicz Antoni, osiągając 92 punkty na 100 możliwych. Drugie i trzecie miejsce zdobyli uczniowie: Karatj Anatol i Florjanowicz Czesław.

Zawody odbyły się w obecności dyrektora p. T. Wojciechowskiego i całego personelu nauczycielskiego, szkoły.

NONEKSIAZKI.

ALEKSANDER JELOWICKI — Moje wspomnienia. 1804 — 1831 — 1838. Wyd. V. z portretem autora i objaśnieniami Adolfa Jelowickiego, Bp. Lorymejskiego. Wyd. Ossolineum. Lwów, 1933, str. 409.

Już piąte wydanie. Dobrze to świadczy o społeczeństwie polskiem, które nie pozostaje obojętne na opowiadania i przeżycia żołnierza i kapłana, który odegrał tak znaczną rolę w dziejach wielkiej polskiej emigracji. Trzeba stwierdzić, że „Wspomnienia” są napisane niezwykle żywo i pięknie i zawierają istną kopalnię faktów, charakterystycznych naszą przeszłość z przed wieku. Lata dziecięca w Wołyniu, szkoła w Krzemieniu, studia w Krakowie i Warszawie, udział w pracach sejmowych i w walkach 1831 roku, oraz pierwsze lata na emigracji — jakże barwnie i wzruszająco są te dzieje! „Wspomnienia” czytają się jak ciekawą powieść, no i są lekturą naprawdę godną poznania i uznania!

J. E. ks. Biskup A. Jelowicki, opracowując ostatnie wydanie, uzupełnił je krótkimi wiadomościami, o osobach, wymienianych w tekście. To ogromnie ułatwia czytelnikom orientowanie się w stosunkach. Spis osób, podany na zakończenie, bardzo się przyda niejednemu czytelnikowi i badaczowi przeszłości. Gorąco polecamy tę książkę naszym Czytelnikom!

Warto zobaczyć!
Dziś w POLONJI nadprogram zagadka XX wieku.
FENOMENALNY ILUZJONISTA prof. FUTURINI.
WARTO ZOBACZYĆ!